

T R E Ś Ć

W dniu Święta 1 Maja	450
Korzystamy z doświadczeń radzieckich	451
LAJÓS SZIJARTO — Co zawdzięcza Związkowi Ra- dzieckiemu budownictwo węgierskie	454
JÓZEF SALCEWICZ — Z podstawowych zagadnień koksownictwa	456
PAWEŁ BOJARSKI — Gospodarka mięsna na nowym etapie rozwoju	458
STANISŁAW PICHULA — Podnieść jakość planowania finansowego	462

MATERIAŁY I PRZYCZYNNKI

RYSZARD GRZYMKOWSKI — Dopływ niezbędnej siły roboczej warunkiem realizacji Planu Sześciu- letniego	465
WIKTOR RYGAŁŁO — Akcja osiedleńcza to wzrost produkcji rolnej i dobrobytu chłopów bezrolnych i małorolnych	468
ZDZISŁAW TOKARSKI — Planowanie kasowe w Polsce	470
GRZEGORZ ŻŁOTNICKI — Przemysł lekki rozszerza asortyment	473
ROMAN SZYMAŃSKI — EUGENIUSZ MISZCZAK — Obniżka kosztów własnych w przemyśle obrabiar- kowym	475
MICHAŁ SADULSKI — Obniżka kosztów własnych kluczowym zagadnieniem handlu uspołecznionego	478

Z DOŚWIADCZEŃ RADZIECKICH

L. WOŁODARSKIJ — Wzrost wydajności pracy w so- cjalistycznym przemyśle ZSRR	481
O. E. TOŁSTYCH — Szkoła przodujących doświadczeń	484

Z BUDOWNICTWA KOMUNIZMU

LEON SIENNICKI — Nowa zniżka cen detalicznych w ZSRR	487
---	-----

Z CAŁEGO ŚWIATA

Odpowiedź J. Stalina w sprawie obecnej sytua- cji międzynarodowej; Z obrad Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie; Możliwości wkładu Polski w rozwój handlu międzynarodo- wego; Możliwości rozszerzenia handlu zagranicznego ZSRR	489
--	-----

Z KRAJU

Związki Zawodowe wobec zadań 1952 roku (hg); Zadania budownictwa w 1952 roku (f); Prze- mysł ceramiki budowlanej w Polsce — Janusz Skalski; Lokalizacja i kontraktacja w warzyw- nictwie — Juliusz Czapliński; Nowy plan stypen- dialny — Roman Frenkel	499
--	-----

DYSKUSJA

TADEUSZ HASSNY — Współpraca służby zaopatrze- niowej i finansowej w przemyśle w zakresie kon- troli finansowej wykonania planu zaopatrzenia	505
OLGIERD CZERNIEWICZ — Kontrola norm zapasów materiałowych w poszczególnych asortymentach	507

DOBRCZE I ŹLE...

Ezop, kobiety i szewc bez butów (ryb); Niby nie, kwiatek małv... (wiper); W nawiązaniu (wer); Geografia Wiecha i geografia smoczka (wer); Laurv bielskiego Argedu (tz)	510
---	-----

ŻYCIE GOSPO DARCZE

9
1952

DWUTYGODNIK

W dniu Święta 1 Maja

OBCHODZIMY 1 Maja w chwili pełnego rozwinięcia sił dla wykonania trudnych zadań gospodarczych decydującego roku Planu 6-letniego.

Załogi robotnicze fabryk, pracownicy PGR, zespoły członków spółdzielni produkcyjnych i brygady traktorzystów POM, pracownicy transportu i handlu, naukowcy i pracownicy instytucji — składają meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań.

Zobowiązania tegoroczne ku czci Święta klasy robotniczej i proletariatu całego świata łączyły się z zobowiązaniami dla uczczenia 60-tej rocznicy urodzin Bolesława Bieruta, nieugiętego bojownika o postęp i sprawiedliwość społeczną, Prezydenta Polski Ludowej i twórcy projektu Konstytucji. Utrwalenie w ustawie zasadniczej praw zdobytych przez lud pracujący i wielka ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji pokazała wielomilionowej masie pracujących, jak wielki szmat drogi uszliśmy w marszu do socjalizmu i naświetliła perspektywy dalszego nieograniczonego rozwoju, budząc poczucie obowiązków, spoczywających na pokoleniu, które buduje nowy ustrój. Masowość i powszechność w podejmowaniu i realizowaniu zobowiązań, jakiej jeszcze nie widzieliśmy w naszym kraju, zakończona została zwycięstwem w pierwszym kwartale.

Pamiętamy, że „pomyślne wykonanie nakreślonych przez kierownictwo partii zadań trzeciego roku Planu zadecyduje o zwycięstwie całości, a wszelkie niedociągnięcia czy załamania na tym etapie Planu musiałyby się poważnie odbić na wynikach następnych lat” (Bierut).

Mobilizujący plan 1952 roku przewiduje przekroczenie cyfr założonych początkowo na ten rok w Planie 6-letnim — o 16,8%. W podstawowej dziedzinie — uprzemysłowienia kraju — przyśpieszymy w ten sposób wykonanie Planu 6-letniego o trzy i pół miesiąca; globalna wartość produkcji w 1952 roku będzie wyższa od produkcji przewidzianej w Planie 6-letnim na rok 1953, a jedynie o 9% niższa od pierwotnych zadań w tej dziedzinie na rok 1954.

Pomoc przemysłu dla pozostającego jeszcze w tyle rolnictwa, rozwój komunikacji, budow-

nictwa mieszkaniowego i urządzeń socjalnych oraz kulturalnych, wszystkie zadania w dziedzinie budownictwa pokojowego zostaną w pełni wykonane mimo wzmocnienia przemysłu, służącego celom obrony kraju wskutek konieczności wzmocnienia siły obronnej naszego państwa. „Na tym polega olbrzymia siła naszego ustroju i jego przewaga nad ustrojem kapitalistycznym, który wikła się coraz bardziej we własnych sprzecznościach” (Bierut).

Istotnie kraje kapitalistyczne, opłątane maczami polipa z Wall Street, obezwładnione w swym rozwoju przez „plan Marshalla”, poddane dyktandu paktu atlantyckiego, zmuszone do uznania odradzanego wehrmachtu, załamują swą ekonomikę na wyścigu zbrojeń i inflacji, odprowadzając zyski do kas monopolu, kierowanych przez kapitał amerykański, a służalcze rządy wzmagają wyzysk i nędzę proletariatu. Z zatrutego źródła imperializmu i wstecznictwa sączy się jad neofaszyzmu, apologii hitlerowskiego rasizmu, dywersji i prowokacji, wreszcie otwartego ludobójstwa, które wprzęgą w swą służbę bakcyle dżumy i cholery, zrzucając przez amerykańskich lotników na miasta i wsie walczącego o wolność ludu koreańskiego.

Nic jednak nie uratuje zmurszałego ustroju przeszłości, którego ślad zmiata dłoń świadomego proletariusza. Niech wiedzą o tym tyrani-ludobójcy z Korei i Vietnamu. Niech wiedzą, że haniebna salwa w pierś Belojannisa i towarzyszy nie stłumiła głosu oskarżenia, lecz przeciwnie rozpala gniew uciskanych ludów, wyzyskiwanych mas i budowniczych nowego świata wolności i pokoju.

Święto 1 Maja, jak co roku, zwiera szeregi klas pracujących Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, proletariatu krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

Głęboka solidarność i braterstwo ludzi pracujących całego świata jest wyrazem siły, o którą rozbijają się zakusy klas, skazanych przez dialektykę historii na zagładę, a pokój i sprawiedliwość zwyciężą.

Niech żyje 1 Maja, święto klas pracujących i proletariatu całego świata!

Korzystamy z doświadczeń radzieckich

WYZWOLENIE naszego kraju z jarzma kapitalizmu i ukształtowanie państwa demokracji ludowej nie byłoby możliwe bez wszechstronnej braterskiej pomocy ze strony Związku Radzieckiego. Od pierwszych dni wyzwolenia Związek Radziecki przyszedł nam z pomocą w dostawach żywności, surowców i sprzętu technicznego, co umożliwiło szybkie uruchomienie zniszczonego przez okupanta naszego przemysłu. Naród nasz zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu poparcie przy obalaniu przez naszą władzę ludową reżimu obszarników i kapitalistów, przy utrwalaniu nowej państwowości i torowaniu drogi do socjalizmu. W okresie kształtowania państwa demokracji ludowej polityczne, moralne i ekonomiczne poparcie udzielone ze strony Związku Radzieckiego masom pracującym Polski ludowej w decydujący sposób pomogło oprzeć się agresywnej polityce imperializmu anglo-amerykańskiego, zmierzającego do ujarznienia i podporządkowania sobie małych narodów.

Związek Radziecki, pierwsze na świecie państwo socjalistyczne, uznaje za swój internacjonalistyczny obowiązek udzielanie braterskiej pomocy każdemu narodowi, który wyzwolił się z jarzma kapitalistycznego ucisku i który wstąpił na drogę budownictwa socjalistycznego. Takiej braterskiej pomocy Związek Radziecki udzielał Polsce ludowej i udziela jej na wszystkich odcinkach naszego życia społecznego.

Jedną z podstawowych cech demokracji ludowej i warunkiem jej dalszego rozwoju jest zachowanie i wzmacnianie ścisłych stosunków i szczerej współpracy z krajem socjalizmu, z potężnym państwem radzieckim. Należąc do jednolitego obozu demokracji, socjalizmu i pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki, Polska ludowa zabezpiecza swoją suwerenność i niezależność narodową przed agresją sił imperialistycznych. Wspólność drogi krajów obozu demokracji i socjalizmu wyraża się przede wszystkim w tym, że każdy z partnerów uważa pokojowe budownictwo gospodarcze i kulturalne za rękojmię swej pomyślności. W systemie wzajemnych stosunków gospodarczych kierownicza rola należy do Związku Radzieckiego, ponieważ jego potencjał gospodarczy i obronny, jego autorytet międzynarodowy, jego na miarę światową historyczne doświadczenia w dziedzinie budownictwa socjalistycznego stanowią podstawowe warunki pomyślnego politycznego i gospodarczego rozwoju krajów demokracji ludowej.

Z inicjatywy J. Stalina opracowane i wcielone zostały w życie różnorodne i bogate formy współpracy ekonomicznej między krajami obozu demokracji i socjalizmu. Obejmują one m. in. wymianę doświadczeń i metod produkcyjnych.

Ze wszystkich form współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i z jego doświadczeń korzysta Polska ludowa w całej pełni.

Gospodarka okresu przejściowego wymaga po przeprowadzeniu zasadniczych reform rewolucyjnych przebycia pewnych kolejnych etapów, których przeskoczenie byłoby szkodliwym awanturnictwem. Np. uspołdzielczenie wsi bez stworzenia materialnej bazy przemysłowej i przekonania pracującego chłopstwa o korzyściach, płynących ze zrzeszania się w spółdzielniach produkcyjnych, byłoby „dekretowaniem“ bez żadnych szans uzyskania celu, jakim jest podniesienie rolnictwa ze stanu wielowiekowego zacofania.

Ogólna prawidłowość okresu przejściowego nie wyklucza, rzecz prosta, dialektycznego przystosowania ogólnych zasad do obiektywnych warunków danego kraju.

Musimy więc unikać mechanicznego przenoszenia doświadczeń. Np. automatyczne przyjmowanie norm wydajności bez uwzględnienia poziomu techniki produkcji lub przyjmowanie gotowych rozwiązań organizacyjnych bez uwzględnienia charakteru przebywanego etapu byłoby niesłuszne.

Zarówno kurczowe trzymanie się przestarzałych, hamujących tempo rozwoju metod pracy z jednej strony, jak i mechaniczne przenoszenie doświadczeń radzieckich, bez uwzględnienia warunków produkcyjnych i poziomu sił wytwórczych — z drugiej strony są niesłuszne i mogą stanowić poważną przeszkodę dla naszego rozwoju gospodarczego. Jedynie świadome i twórcze wykorzystywanie doświadczeń radzieckich jest właściwą drogą wyłączającą błędy i odchodzenie od słusznej linii, przynosi skrócenie przebywanych etapów i przyspiesza postęp.

W Związku Radzieckim nowe wynalazki, nowe konstrukcje, nowe metody produkcyjne są szeroko rozpowszechniane w tym celu, aby mogły przynieść maksymalną korzyść ludzkości. Nasz kraj i inne kraje demokracji ludowej mogą czerpać pełną garścią z przodujących wzorów radzieckich, będących wynikiem twórczej myśli czołowych naukowców i techników.

Najnowsze konstrukcje, najlepsze metody produkcyjne, najdoskonalsze maszyny są nam nie tylko przez Związek Radziecki dostarczane w ramach stosunków handlowych nowego typu, lecz mogą one służyć nam jako wzór do stworzenia własnej bazy produkcyjnej. Zadanie to możemy tym łatwiej wykonać, że Związek Radziecki udziela nam bezinteresownie wskazówek, instrukcji, przesyła dokumentację techniczną, deleguje rzeczoznawców i w ten sposób pomaga w przenoszeniu na nasz teren swoich przodujących doświadczeń.

Korzystamy stale z doświadczeń radzieckich w dziedzinie organizacji życia społecznego i gospodarczego. Związek Radziecki w ciężkim trudzie i wieloletniej walce wypracował nowe metody organizacji pracy i produkcji. Stworzona została socjalistyczna w swej treści i formie struktura organizacyjna całego życia gospodarczego i poszczególnych jego odcinków.

Struktura ta i metody organizacji pracy i produkcji służą nam obecnie jako wzór, a możliwość ich stosowania na odpowiednich etapach naszego rozwoju pozwala na uniknięcie wstrząsów i zahamowań, jakie mogłyby grozić w wypadku naszej pracy w tym zakresie, gdyby musiała ona być związana z koniecznością dokonywania od początku prób na podstawie własnych metod organizacyjnych.

*

W Związku Radzieckim jedną z głównych sił które zapewniły zwycięskie wykonanie zadań postawionych przez partię i rząd radziecki, jest twórcza inicjatywa mas pracujących. Nieustannie rosnące szeregi stachanowców i przodowników produkcji są szkołą nowej techniki i nowego stosunku do pracy. W stachanowskim współzawodnictwie pracy wykształcił się nowy typ robotnika. Opanowuje on wiedzę techniczną, przenika tajniki procesów technologicznych, racjonalizuje, poddaje twórcze pomysły i wynalazki, rozwija postęp techniczny i podnosi jakość produkcji, zwiększa jej rozmiary, pracuje coraz ekonomiczniej, coraz gospodarniej.

W toku walki o wysokie wskaźniki pracy produkcyjnej zrodził się socjalistyczny stosunek do warsztatu pracy, stosunek gospodarza do własnego mienia. W tej właśnie postawie człowieka radzieckiego do ogólnospołecznej własności tkwi źródło osiągnięć Związku Radzieckiego, wyrażających się

nowymi wspaniałymi zakładami produkcyjnymi, nowoczesnymi metodami gospodarki rolnej, potężnymi pracami nad przekształcaniem przyrody, przywracaniem produkcji olbrzymich nieuprawnych obszarów. Rosną socjalistyczne miasta, do rzędu miast urastają przodujące ośrodki kołchozowe, klasa robotnicza zmienia swój charakter, przechodząc powszechnie do szeregów nowego socjalistycznego typu inteligencji technicznej. Umacnia się materialna baza okresu przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Nasz ustrój demokracji ludowej zmierza w szybkim tempie do socjalizmu. Podstawową jego cechą jest społeczne władanie środkami produkcji, zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka i realizowanie na obecnym etapie dyktatury proletariatu. Ustrój ten podobnie jak w Związku Radzieckim wyzwolił potężne siły twórczej inicjatywy mas pracujących, świadomych, że pracują dla siebie i dla swego ludowo-demokratycznego państwa.

Zadaniem działaczy gospodarczych, organizacji politycznych, zawodowych i organizacji masowych jest odpowiednie pokierowanie aktywnością mas pracujących. W pracy tej najlepszą wskazówką są doświadczenia radzieckie, zwłaszcza w zakresie kierowania i organizowania oddolnej inicjatywy mas, przejawiającej się w burzliwym rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy i wynalazczości robotniczej.

Za przykładem Związku Radzieckiego musimy dążyć do wyeliminowania wszelkich przejawów biurokratyzmu i bezduszości w organizowaniu ruchu współzawodnictwa. Nowe i coraz nowsze formy współzawodnictwa, wypróbowane w codziennej praktyce ludzi radzieckich, muszą być upowszechnione, przybliżone do każdego miejsca roboczego. Równocześnie administracja gospodarcza musi dbać o to, by pogłębić planowanie, doprowadzić je do najmniejszej komórki produkcyjnej. T

cyjnych, nie mogą napotykać na hamulce ze strony tej części personelu inżyniersko-technicznego i administracji przemysłowej, która jeszcze nie w pełni rozumie swe obowiązki.

Ruch współzawodnictwa musi u nas, podobnie jak w Związku Radzieckim, być ściśle połączony z działalnością instytutów naukowych, z pracą kadr technicznych. Tylko bowiem pełne współdziałanie wszystkich ogniw produkcyjnych zagwarantować może uzyskanie wysokich wskaźników. Trzeba pamiętać, że w toku współzawodnictwa nie tylko walczy się o wysoki poziom pracy, lecz również swoje doświadczenia przekazuje się towarzyszom pracy, podciągając ogół do poziomu przodujących. Koleżeńską współpracę i wzajemną pomoc, wymiana doświadczeń, jest właśnie zasadniczą cechą socjalistycznego stosunku do pracy.

Aby z powodzeniem wykonać coraz większe zadania planów gospodarczych, musimy wyszkolić olbrzymie zastępy nowych wykwalifikowanych pracowników dla wszystkich dziedzin naszej gospodarki. Współzawodnictwo jest wielką szkołą kadr. W Związku Radzieckim szkolenie przy warsztacie, organizowanie dni stachanowskich, pokazów przodujących metod jest poważnym czynnikiem podnoszenia kwalifikacji kadr produkcyjnych. Musimy w większym niż dotychczas stopniu wykorzystywać doświadczenia radzieckie z tego zakresu.

W ostatnich czasach na bazie coraz większej powszechności ruchu współzawodnictwa dokonaliśmy szybkiego przejścia od jego początkowych form do form wyższych. Współzawodnictwo indywidualne, zespołowe i międzyzakładowe czy międzybranżowe o ilościowe wykonanie planów produkcyjnych dawno już przestało być jedyną formą współzawodnictwa. Dzisiaj załogi naszych przedsiębiorstw idąc w ślady przodujących stachanowców radzieckich — Czutkicha, Żandarowej, Agafonowej, Korabielnikowej, Bortkiewicza, Bykowa, Rossyjskiego — w coraz szerszym stopniu walczą o jak najwyższe wskaźniki produkcyjne we wszystkich dziedzinach.

Doświadczenia przodujących stachanowców są sumą doświadczeń nieprzeliczonych zastępów radzieckich przodowników produkcji. Ich poczynania i metody organizacyjne podbudowane są głęboką wiedzą teoretyczną i bogatym zasobem osobistego praktycznego doświadczenia produkcyjnego. Nasz ruch współzawodnictwa ma ułatwione zadanie, może bowiem korzystać z tych wzorów bez ograniczenia. Stachanowcy radzieccy w czasie swych wizyt u robotników polskich lub w czasie wizyt przedstawicieli polskiego świata pracy w Związku Radzieckim chętnie dzielą się swymi doświadcze-

niami z polskimi towarzyszami. Szeroko dostępna jest literatura z tego zakresu. Nie zawsze jednak w dostatecznym stopniu wgłębiamy się w formy organizacji poszczególnych ruchów. Rozpoczynamy pewną pracę, jak np. upowszechnianie metody inż. Kowalowa, nie przepracowując jednak do końca wszystkich jej elementów. W efekcie często zniechęca się robotników do stosowania metod, które nie są im dostatecznie dokładnie naświetlone. Inną wadą organizacyjną jest pewnego rodzaju kampanijność ruchu, lub ograniczenie go do pewnych zakładów, czy branż. W niektórych zakładach wprowadza się np. dobrze przygotowaną przez aktyw społeczno-polityczny akcję oszczędzania materiałów i surowców, a następnie przechodzi się do innej akcji, osłabiając pracę na poprzednim odcinku. Tego rodzaju akcyjowość odbija się ujemnie na współzawodnictwie pracy i wynikach produkcyjnych.

Podstawowym obowiązkiem działaczy gospodarczych i związkowych jest rozpowszechnianie nowych metod pracy i organizowanie procesów produkcyjnych, planowanie akcji na długie terminy, podtrzymywanie i rozwijanie entuzjazmu mas pracujących. Doświadczenie Związku Radzieckiego uczy, że tylko systematyczna i stała praca uświadamiająca gwarantuje właściwy, odpowiednio skierowany rozwój współzawodnictwa pracy. Tylko w oparciu o taką działalność osiągnąć można za wzorem przodowników radzieckich przejście do metod kompleksowej stachanowskiej pracy poszczególnych ludzi, odcinków produkcyjnych, działów czy nawet całych zakładów produkcyjnych. Przy tego rodzaju metodzie poszczególni pracownicy i kolektywy walczą o wysoki poziom wszystkich wskaźników ekonomiczno-technicznych, o najlepszą organizację pracy i procesu technologicznego, o pełne wykorzystanie urządzeń trwałych, o szybką rotację środków obrotowych, o racjonalniejsze wykorzystanie materiałów i surowców, o wysoką jakość każdej operacji produkcyjnej.

</

Co zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu budownictwo węgierskie

W BUDOWNICTWIE, można powiedzieć, od pierwszych kroków opieraliśmy się na doświadczeniach i pomocy Związku Radzieckiego. Na długo przed wyzwoleniem budownictwo, które i do tego czasu było tylko prymitywnym rzemiosłem, przestało niemal istnieć wskutek braku robót. Kapitalistyczni przedsiębiorcy zwalniali z pracy robotników budowlanych, wyprzedawali urządzenia. Dlatego też upaństwowienie objęło tylko małą liczbę przedsiębiorstw budowlanych, posiadających nieznaczную ilość sprzętu. A więc w przemyśle budowlanym nie wystarczyła reorganizacja, przemysł ten trzeba było na nowo stworzyć *).

Do stworzenia socjalistycznego przemysłu budowlanego nasi fachowcy nie byli przygotowani ani politycznie, ani też technicznie. Brak było doświadczenia z zakresu organizacji budownictwa na skalę przemysłową, nie było jeszcze takich kierowników technicznych, którzy by potrafili kierować potężnymi budowlami. Brak było maszyn i obeznanych z nimi kadr. Dlatego zwróciliśmy się z prośbą o pomoc do wielkiego Związku Radzieckiego, gdzie masy pracujące pod kierownictwem Partii Bolszewickiej zbudowały w przeciągu niepełnych trzech dziesięcioleci nowe państwo, państwo socjalizmu. Związek Radziecki chętnie oddał do naszej dyspozycji zebrane w ciągu trzydziestu lat doświadczenia organizacyjne i techniczne. Bezpośrednią pomoc w tworzeniu naszego socjalistycznego przemysłu budowlanego dał nam w postaci maszyn oraz w formie osobistego przekazywania doświadczeń przez najlepszych inżynierów i stachanowców.

Wykorzystując doświadczenia Związku Radzieckiego, zorganizowaliśmy — dzięki pomocy, jaką znaleźliśmy w radzieckiej literaturze oraz w rozmowach prowadzonych bezpośrednio z radzieckimi fachowcami, — wyspecjalizowane, państwowe biura projektów przemysłu budowlanego, które na-stawiliśmy na realizację zadań planu 5-letniego. W budownictwie wysokim czynnych jest w chwili obecnej 12 państwowych biur projektowych, o łącznej liczbie 4.000 pracowników technicznych. Na podstawie doświadczeń budownictwa radzieckiego nasze biura projektowe przystąpiły do typizacji konstrukcji budynków, opracowywania pro-

jektów typowych. Obecnie 25% naszych budowli wykonujemy w oparciu o projekty typowe.

Dzięki wykorzystaniu doświadczeń radzieckich z dniem 1 stycznia br. wprowadziliśmy nowy system kosztorysów. Przy ich pomocy będziemy mogli ulepszyć kontrolę gospodarności budów, mierzenie kosztów własnych przemysłu budowlanego. Nasze biura projektowe przy pomocy radzieckich inżynierów, którzy w roku ubiegłym bawili u nas, opracowały nowy system obliczania konstrukcji żelbetowych, przez zastosowanie którego osiągnęliśmy 15% oszczędności w cemencie i 10% w żelazie zbrojeniowym.

Na podstawie doświadczeń radzieckich wprowadziliśmy zasadę sporządzania planu zagospodarowania placu budowy, co umożliwia lepsze zorganizowanie miejsc pracy, właściwe rozmieszczenie i lepsze wykorzystanie maszyn budowlanych, w ogóle bardziej planowe prowadzenie budowy.

Kiedy z inicjatywy naszej Partii w roku ubiegłym na porządek dzienny weszło w budownictwie zagadnienie stylu budynków, kiedy z kosmopolitycznego, zachodniego stylu dekadentckiego zaczęliśmy przechodzić na drogę stylu socjalistycznego, realistycznego, — w tym też naszym wzorem stał się kraj budownictwa socjalistycznego i budownictwa radzieckiego, opierającego się na dalszym rozwijaniu ludowych tradycji narodowych. Rady i krytyka prof. Czerniszewa i prof. Capenki, którzy jako architekci radzieccy wzięli udział w pierwszym kongresie budownictwa, w dużej mierze przyczyniły się do tego, byśmy wykorzystując nasze narodowe tradycje przeszli na drogę socjalistycznego realizmu. Architekt radziecki, tow. G. M. Orłow, laureat premii stalinowskiej, który przybył do naszego kraju na obecny miesiąc przyjaźni węgiersko - radzieckiej, również udziela poważnej pomocy naszym architektom.

W organizacji przemysłu budowlanego oparliśmy się całkowicie na doświadczeniach ZSRR. Przemysł budowlany jako

słup organizacji całego przemysłu budowlanego. Przy pomocy brygad budowlanych poprawiło się znacznie dyscyplinę pracy, jakość budów, bardziej celowo wykorzystywana jest siła robocza. Wspólny interes zmusza członków brygad budowlanych do wzajemnej kontroli swej pracy i pomocy w niej. Tak samo w oparciu o doświadczenia radzieckie zorganizowaliśmy w przemyśle budowlanym system dyspozytorski oraz pionowe trusty budowlane (taki trust, który jednoczy przedsiębiorstwa wykonujące na budowie rozmaite roboty specjalne). W oparciu o wzory radzieckie dążymy do umocnienia w naszych przedsiębiorstwach budowlanych kolektywu pracowników stałych. Wszystko to razem poważnie przyczyniło się do tego, że w przemyśle budowlanym wydajność pracy podniosła się w ciągu ostatnich 3 lat o przeszło 40%.

Do roku 1949 w naszym przemyśle budowlanym nie prowadzono robót zimą. Budownictwo zimowe rozpoczęliśmy w głównej mierze w zimie 1949-50 r. Wtedy zaczęliśmy wprowadzać na podstawie doświadczeń budownictwa radzieckiego metodę naparzania konstrukcji żelbetowych, wznoszenie murów metodą zamrażania, podgrzewanie zaprawy itd. Przez to możliwa stała się likwidacja charakteru sezonowości w przemyśle budowlanym. W zimie 1949-50 budownictwo zatrudniało 50.000 pracowników, a w zimie 1950-51 80.000 pracowników. W zimie 1951-52 na budowlach pracowało już tyle samo pracowników co i w lecie. Bez budownictwa zimowego nie można by zrealizować zadań naszego planu 5-letniego. Kwestię zimowych robót żelbetowych rozwiązujemy na ogół elementami prefabrykowanymi, gdyż w tym wypadku temperatura zimowa nie ma — można powiedzieć — żadnego wpływu oraz nie powoduje kosztów dodatkowych. Przez wprowadzenie robót zimowych skrócono o połowę termin oddawania do użytku fabryk i innych budynków, osiągnięto równomierne w ciągu całego roku zużycie materiałów, równomierne rozłożenie transportu tych materiałów oraz pełne wykorzystanie maszyn i sprzętu budowlanego. Tym samym też przyczyniło się to w dużym stopniu do obniżenia kosztów budowy.

Jednym z decydujących środków budownictwa wielkiego o charakterze przemysłowym jest masowe, fabryczne produkowanie konstrukcji budynków. Umożliwia to w coraz to większej mierze zastąpienie robót budowlanych montażem. Prefabrykacja elementów budynków nie była znana na Węgrzech kapitalistycznych. Literatura techniczna Związku Radzieckiego, maszyny radzieckie i wskazówki inżynierów radzieckich, którzy przyjeżdżali do naszego kraju, wszystko to przyczyniło się do poważnego postępu prefabrykacji elementów budynków. Ilość prefabrykowanych

elementów żelbetowych zużytych na budowach wzrosła w ciągu ostatnich trzech lat 35-krotnie. Z końcem planu 5-letniego 50% konstrukcji żelbetowych wykonywanych będzie drogą prefabrykacji. Dziś już cały szereg budowli przemysłowych wykonujemy z prefabrykatów, co pozwala na poważne zaoszczędzenie siły roboczej, drzewa, cementu i żelaza. Na podstawie doświadczeń zdobytych w ZSRR przez delegację węgierskiego przemysłu budowlanego oraz wskazań radzieckiej literatury fachowej zaczęliśmy teraz przechodzić na stosowanie tzw. wielkich bloków przy budowie budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej. Oznacza to niewątpliwie nowy krok naprzód w kierunku przyspieszenia i potanienia budowy.

Przed wyzwoleniem, maszyny budowlane należały na Węgrzech do rzadkości, a pojęcie mechanizacji kompleksowej, obejmującej całe budownictwo, było w zupełności nieznane. Pierwsze maszyny budowlane otrzymaliśmy w 1949 r. ze Związku Radzieckiego. Na podstawie doświadczenia radzieckiego przemysłu budowlanego rozpoczęto przede wszystkim mechanizację robót wymagających dużej ilości ciężkiej pracy. Należą do nich: transport poziomy i pionowy, prace przy wyładunku i załadunku, wydobywanie ziemi, roboty żelbetowe, montaż prefabrykowanych budynków, itd. Dziś już nasz przemysł budowlany rozporządza poważnym parkiem maszynowym. Dużą część dźwigów wieżowych, ekskawatorów, koparek do rowów, spychaczy, maszyn do cięcia i gięcia żelaza, pomp do transportu betonu sprowadziliśmy z ZSRR względnie dostarcza ich nasz przemysł, produkujący te maszyny na wzór maszyn radzieckich.

nego i dziennego oceniania wyników współzawodnictwa, co przyczyni się do tego, by każdy pracownik jasno zdawał sobie sprawę ze stojącego przed nim zadania i mógł planowo zorganizować jego realizację.

Nieoceniona jest pomoc, jaką oznacza dla nas radziecka literatura techniczna. Dziś już jest ona niezbędnym środkiem pomocniczym dla każdego inżyniera i technika budowlanego. Jedne po drugich ukazują się w języku węgierskim książki fachowe wydane w ZSRR, bez których nasi pracownicy techniczni nie mogliby w żadnym wypadku

dotrzymać kroku rozwojowi przemysłu budowlanego.

Razem z całym naszym narodem również i pracownicy budownictwa przygotowali się entuzjastyczną pracą do 60-tej rocznicy urodzin naszego wielkiego wodza, ukochanego tow. Rakossiego. Współzawodnictwem pracy, czynami produkcyjnymi pracownicy nasi wyrażają swą miłość wobec naszej Partii i naszego tow. Rakossiego, a równocześnie też wyrażają tę gorącą wdzięczność dla Związku Radzieckiego za pomoc nieocenionej wartości.

Józef SALCEWICZ

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Górnictwa

Z podstawowych zagadnień koksownictwa

WĘGIEL kamienny stanowi nie tylko podstawowe źródło energii, lecz jest również wysokowartościowym surowcem chemicznym. Na drodze odgazowania niektórych gatunków węgla w temperaturze około 1000°C uzyskuje się koks, smołę, benzol surowy, związki azotowe oraz wysokokaloryczny gaz koksowniczy. Wszystkie bez wyjątku produkty suchej destylacji węgla kamiennego stanowią podstawę rozwoju wielu ważnych działów gospodarki narodowej, a w szczególności hutnictwa żelaza, przemysłu paliw motorowych, farmaceutycznego, barwników, mas plastycznych, smół drogowych i nawozów azotowych.

Stąd wynika kluczowe znaczenie przemysłu koksochemicznego w gospodarce narodowej, a jego rozwój idzie w kierunku uszlachetniania coraz większych ilości węgla kamiennego, przede wszystkim na drodze jego odgazowania w wysokich i niskich temperaturach. Plan 6-letni ustala dwukrotny wzrost przerobu węgla kamiennego na koks i węglopochodne, co stanowić będzie około 15% ogólnego wydobycia węgla kamiennego.

Przy zachowaniu wysokiego tempa rozwoju przemysłu koksochemicznego w dalszych latach udział węgla na cele chemicznej jego przeróbki niewątpliwie wzrośnie jeszcze silniej.

Jak wiadomo, jednym z podstawowych produktów chemicznej przeróbki węgla kamiennego jest koks. Jakość koksu posiada bardzo duże znaczenie dla najpoważniejszego jego odbiorcy — hutnictwa żelaza. Poza takimi cechami koksu hutniczego, jak niska zawartość popiołu i siarki, porowatość i ciężar nasypowy, najistotniejszą jego cechą jest odpowiednia wytrzymałość mechaniczna, określona różnymi metodami.

Wysokogatunkowy koks hutniczy umożliwia budowę i eksploatację dużych jednostek wielkopiecowniczych o zdolności produkcyjnej 1000 ton surówki na dobę lub więcej, co oznacza możność uzyskania bardzo wydatnego zmniejszenia nakładów inwestycyjnych i kosztów własnych produkcji. Dlatego też sprawa uzyskania w produkcji zarówno odpowiedniej jakości koksu hutniczego, jak i dostatecznej jego ilości dla nieskrępowanego rozwoju przemysłu hutniczego stanowi dla nas zadanie podstawowe.

Pomyślna realizacja tego zadania uwarunkowana jest wysokością wydobycia węgla koksującego i jego jakością oraz technicznymi warunkami pracy koksowni.

W powszechnie stosowanych w koksownictwie piecach komorowych koks kawałkowy i o wymaganej wytrzymałości mechanicznej może być produkowany tylko z niektórych typów węgla, przy czym tylko z właściwych węgla koksowniczych typu orto- i metakoksowego istnieje możność bezpośredniego otrzymania koksu hutniczego wysokiej jakości. Jednak zarówno zasoby, jak i wydobycie tych gatunków węgla są zarówno u nas, jak i w innych krajach bardzo ograniczone. Stąd węgle te, podobnie jak węgle sch

do produkcji koksu, konieczne jest zabezpieczenie wydobyc

Zadania stojące przed naszym koksownictwem w zakresie popraw

również warunków hand

so i wyroby mię

wiązujących cen

Niewłaściwe ustawienie tych dwóch

dział zależy także w dużym stopniu od poziomu planowania finansowego w samym przedsiębiorstwie, gdyż sporządzane przez niego projekty planów finansowych są podstawowym materiałem dla jednostek centralnych. Poziom ten pozostawia jeszcze niestety bardzo wiele do życzenia. Bardzo częstym zjawiskiem jest fakt sporządzania w przedsiębiorstwie planów finansowych (lub projektów) bez porozumienia z działami produkcji, zaopatrzenia, księgowości itd., chociaż plan finansowy jest integralną częścią planu techniczno-przemysłowo-finansowego i bez oparcia o podstawowe wskaźniki techniczno-ekonomiczne nie może być opracowany. Jest rzeczą oczywistą, że tak opracowany plan nie posiada realnej wartości, gdyż nie może prawidłowo odzwierciedlać wszystkich istotnych wskaźników pracy przedsiębiorstwa.

Opracowanie planu finansowego powinno być dokonane starannie, w oparciu o współpracę całego aparatu przedsiębiorstwa, gdyż plan ten ujmuje w wyrazie pieniężnym całą działalność gospodarczą, pozwala na wykrywanie ukrytych rezerw, wskazuje możliwości ich usunięcia, a więc przyczynia się do dobrej pracy przedsiębiorstwa.

Jeśli mimo takiej ważności planowania finansowego — nie stoi ono u nas jeszcze na właściwym poziomie, to składa się na to z jednej strony niedocenianie wagi tego zagadnienia przez kierowników przedsiębiorstw i z drugiej strony słaba fa-

chowość personelu zatrudnionego w komórkach finansowych.

Kierownicy przedsiębiorstw powinni w większym stopniu, niż to ma miejsce dotychczas, interesować się finansami przedsiębiorstw, powinni zrozumieć, że dobrze opracowany plan finansowy pomaga im w pracy, wzmacnia rozrachunek gospodarczy, pozwala na bieżące badanie wyników działalności, wpływając czynnie na zwiększenie akumulacji.

Dla podniesienia kwalifikacji pracownicy pionu finansowego, poza kształceniem się na szeregu organizowanych specjalnych kursach z zakresu wiadomości o finansach, mogą wiedzę fachową zdobywać przy pracy bieżącej, gdyż „pracy najlepiej można się nauczyć przy pracy”. Należy ciągle się dokształcać przez czytanie fachowych pism gospodarczych oraz bacznie śledzić zmiany w naszym systemie finansowym, który jest systemem żywym, dynamicznym. Pracownicy finansowi muszą sobie zdać sprawę, że stoją na pierwszej linii walki o plan, że razem z głównymi księgowymi stoją na straży dobra społecznego.

Uporządkowanie i właściwa organizacja planowania finansowego wzmocni rozrachunek gospodarczy, co w konsekwencji wpłynie na zwiększenie akumulacji i przyczyni się do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego.

W najbliższych numerach „Życia Gospodarczego” podjęty zostanie druk rosyjsko-polskiego Podręcznego Słownika Gospodarczego.

Czytelnicy, pragnący kompletować słownik powinni wcześniej odnowić prenumeratę, której warunki podane są na ostatniej stronicy czasopisma.

MATERIAŁY I PRZYCZYNN

ławskiego, szcz

Płyn

„W tok

O tę

cznie ludności rolnic

kt

Cena egz. zł 4.50



WYDAWCA: „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze” Przedsiębiorstwo Państwowe, Warszawa, Poznańska 15 —
REDAGUJE KOLEGIUM — Red Nacz — Jan WERNER — Redakcja: Warszawa, ul. Foksal 15, tel. 8-20-22.
Godz. przyjęć: 8.30—9.30 — PRENUMERATA dwutygodnika „Życie Gospodarcze” wynosi (wraz z pocztą) półrocz 54 zł,
kwart. 27 zł mies. 9 zł. Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch” Oddz. w Warszawie ul. Srebrna 12. Nr konta 1-17294
Przedruki dozwolone tylko z wyraźnym podaniem źródła

Zam. PWG — NR TC₁-P/C-169/52 z dnia 11 IV 1952. Podpisano do druku 16 IV 1952. Druk ukończono 19 IV 1952. Nakład 8.200.
Papier druk. sat. kl. VII 60 g. Zakłady Graf. i Wyd. Dom Słowa Polskiego, Warszawa. — Zam. 1154. — 3-B-11770.